



Sygn. akt I CSK 199/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. R.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie M.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 września 2007 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 listopada 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 28 listopada 2006 r. oddalił powództwo B. R. wniesione przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie M., w którym po jego rozszerzeniu powód domagał się zasądzenia łącznie kwoty 38 309 000 zł., obejmującej odszkodowanie i zadośćuczynienie dochodzone w związku z wadliwym (długotrwałym) prowadzeniem postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania pozwolenia na budowę. Sąd ten ustalił, że powód w lipcu 1988 r. złożył wniosek o wydanie decyzji lokalizacyjnej dla budynku mieszczącego pracownię projektowania wzorniczego z częścią mieszkalną, suszarnią do drewna i innymi pomieszczeniami gospodarczymi. W dniu 7 maja 1990 r., po stwierdzeniu przez Naczelnego Architekta miasta [...] przewlekłości postępowania, została wydana decyzja o odmowie lokalizacji inwestycji. W postępowaniu zainicjowanym odwołaniem powoda decyzja ta została utrzymana w mocy, a następnie po wniesieniu przez powoda skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego wskazane wyżej decyzje zostały uchylone przez Wiceprezydenta miasta decyzją z dnia 25 marca 1991 r. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Burmistrz Dzielnic [...] zatwierdził plan realizacyjny inwestycji, po dokonaniu przez powoda zmian w projekcie dostosowujących projektowaną inwestycję do wymogów planu miejscowego. Decyzję tę uchylił Wojewoda rozpoznając odwołanie części mieszkańców osiedla [...]. Organ pierwszej instancji decyzją z dnia 21 listopada 1991 r. ponownie zatwierdził plan realizacyjny inwestycji i zezwolił na budowę budynku. Została ona uchylona przez Wojewodę [...], który decyzją z dnia 12 lutego 1992 r. umorzył również postępowanie. W wyniku skargi powoda Wojewoda uchylił własną decyzję i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W dniu 9 stycznia 1993 r. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa stwierdził nieważność tej decyzji. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Wojewoda [...] wydał w dniu 22 kwietnia 1993 r. decyzję utrzymującą zaskarżoną decyzję zatwierdzającą plan realizacyjny i zezwalającą na budowę budynku. Powyższa decyzja została zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uchylił ją wyrokiem z dnia 11 czerwca 1996 r. Wojewoda w dniu 13 sierpnia 1998 r. uchylił decyzję

zatwierdzającą plan realizacyjny i zezwalającą na budowę i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi pierwszej instancji. Skarga powoda na tę decyzję została oddalona przez Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 8 grudnia 2000 r. W dniach 19 listopada 2001 r. i 7 marca 2002 r. Burmistrz Gminy [...] wydał decyzje o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, a w dniu 3 lutego 2004 r. Prezydent miasta wydał decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i decyzję o pozwoleniu na budowę budynku. Decyzja z dnia 3 lutego 2004 r. została uchylona przez Wojewodę, który przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi pierwszej instancji. Decyzja Wojewody została następnie uchylona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 7 października 2005 r.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie udowodnił, aby doznał szkody na skutek decyzji Wojewody [...], której nieważność stwierdził Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Nadto powództwo było bezzasadne zarówno na gruncie art. 160 k.p.a., jak i art. 417 k.c. Powód nie wyczerpał drogi postępowania administracyjnego koniecznej do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a. i nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa określonych w art. 417 k.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 listopada 2006 r. oddalił apelację powoda, podzielając ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, ocenę zasadności wniosków dowodowych powoda w zakresie wysokości doznanej przez niego szkody, które zostały oddalone przez Sąd Okręgowy i stwierdził, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, pomimo błędnego uzasadnienia w części obejmującej rozważania prawne. Sąd drugiej instancji wskazał, że odpowiedzialność strony pozwanej za część wydanych decyzji powinna być oceniona na gruncie art. 418 k.c. Przyjął również, że nie był trafny zarzut nieważności postępowania uzasadniany przez powoda naruszeniem jego praw do obrony. Sąd Apelacyjny podkreślił, że powód występując początkowo przed sądem samodzielnie prawidłowo formułował swoje wnioski i żądania, a następnie ustanowił fachowego pełnomocnika, który reprezentował go przez znaczną część postępowania. Pełnomocnik powoda nie skorygował stanowiska powoda, co wskazuje, że uznał je za prawidłowe. Po wypowiedzeniu pełnomocnictwa powód

kilkakrotnie zwracał się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Wnioski te były merytorycznie rozpoznawane przez Sąd pierwszej i drugiej instancji i zostały uznane za niezasadne. W tych okolicznościach należało przyjąć, że brak pełnomocnika z urzędu nie pozbawił powoda możliwości obrony jego praw.

Skarga kasacyjna powoda została oparta o podstawę naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Skarżący zarzucił naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w wyniku nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji oraz art. 117 § 4 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez odrzucenie wniosku powoda o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, co pozbawiło go prawa do obrony w tym postępowaniu. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z brzmieniem art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia. Z tego względu rozważeniu podlegały wyłącznie zarzuty, które koncentrowały się na wytknięciu nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, w wyniku nieuwzględnienia wniosków powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W ocenie skarżącego spowodowało to pozbawienie powoda prawa do obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Stanowisko skarżącego w tym zakresie pozbawione jest racji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 maja 1974 r. (II CR 155/74) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw ma miejsce wówczas, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie zostały usunięte na następnych rozprawach. Sąd Najwyższy przyjął również, że stwierdzenie nieważności postępowania w wyniku pozbawienia strony możliwości obrony swych praw uzależnione jest od ustalenia, iż strona znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwia jej popieranie przed sądem dochodzonych

roszczeń lub obronę przed żądaniem strony przeciwnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60). Uwzględniając to stanowisko nie sposób przyjąć, aby sama odmowa ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu stanowiła czynnik pozbawiający stronę możliwości obrony jej praw. Wskazywał na to wielokrotnie Sąd Najwyższy (por. wyroki z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 787/00, LEX nr 146174, 16 lutego 1999 r., II UKN 418/98, OSNP 2000 nr 9, poz. 359, 16 grudnia 1997 r., II UKN 404/97, OSNP 1998 nr 21, poz. 641). Należy podkreślić, że strona ma co do zasady uprawnienie i możliwość podejmowania osobiście różnych działań w postępowaniu przed sądem zmierzających do ochrony własnych praw. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlega zaś zawsze indywidualnej ocenie ze strony sądu, który uwzględnia go tylko wówczas, gdy udział pełnomocnika uzna za potrzebny. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosków powoda w tym zakresie, a jego stanowisko zostało poddane kontroli instancyjnej. Ostatecznie sądy obu instancji przyjęły, że powód jest w stanie samodzielnie reprezentować swoje interesy w toczącym się postępowaniu. Brak jest jednocześnie podstaw do kwestionowania tej oceny w świetle argumentów przytoczonych w skardze kasacyjnej. Sprowadzają się one do wskazania faktycznie podejmowanych przez powoda czynności procesowych, które były częściowo zbędne, lub wadliwe. Nie świadczy to jednak jednoznacznie o braku możliwości poprawnego działania powoda przy dołożeniu przez niego należytej staranności w tym zakresie. Sąd Apelacyjny zasadnie zaś podkreślił, że powód nie tylko samodzielnie wniósł skutecznie pozew, sformułował należycie dochodzone roszczenia i dokonywał samodzielnie szeregu czynności, które wskazywały na możliwość realizacji jego uprawnień procesowych, ale jeszcze przez znaczny okres toczącego się postępowania korzystał z pomocy kwalifikowanego pełnomocnika, i miał wówczas możliwość ewentualnego skorygowania swojego stanowiska w procesie, co jednak nie miało miejsca.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

kg